nie chciał wyjść było ciemno i wilgotno
czuł się bezpiecznie
obserwował z oddali dziwnie zgarbione cienie waliły głową
w mur z którego zlizywał wodę

w końcu pojawiły się pęknięcia później ogień
suchość w gardle i piekące oczy zniknęły garby w wysokiej trawie
wszyscy tańczyli a po Kalipso trzeba wrócić

małpa się cieszy a jak ty byś się czuł
gdyby się okazało że pochodzisz od człowieka
podziwiasz je i karmisz jak wystraszony sługa i oprawca
przez kraty małpy się cieszą

człowieku małpo marna i ty małpo człowieku dumny
na mocy niemocy zostaliście i żadne nie odejdzie
bez drugiego

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gramofon, dodano 09.03.2021 06:59

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.